

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Tygodnik "Nature"](#)

## Słodki podatek?



**Wielka Brytania ogłosiła wprowadzenie podatku**

## **od słodkich napojów. Państwa powinny iść nawet dalej, celując w produkty mające wysokie ślady węglowe, mówi Adam Briggs.**

Działacze i obserwatorzy polityczni otrzymali prezent-niespodziankę w najnowszym budżecie Zjednoczonego Królestwa. W tym miesiącu, kanclerz George Osborne ogłosił wprowadzenie podatku cukrowego w formie opłaty nałożonej na producentów słodkich napojów.

To odważny i oczekiwany ruch od rządu konserwatywnego, który często był krytykowany za brak stanowiska wobec świata przemysłu. Pokazuje on, że politycy i urzędnicy zastosowali się do zaleceń i zrozumieli, że cukier stanowi problem w zdrowiu publicznym i potrzebuje kontroli legislacyjnej. Podatek ten ma potencjał wpłynąć nie tylko na zdrowie czy przemysł napojów bezalkoholowych, ale także na zmotywowanie innych rządów do działań na polu przemysłu spożywczego.

Wielka Brytania nie jest pierwszym miejscem, gdzie wprowadza się podatek od słodkich napojów. Meksyk, Francja, Węgry i Finlandia także nałożyły już taką opłatę, natomiast Afryka Południowa, Filipiny, Indonezja i Indie rozważają taką możliwość. Węgry i Finlandia opodatkowały także niektóre niezdrowe pokarmy.

Naukowcy, działacze i politycy na całym świecie z zaciekawieniem obserwować będą reakcje Brytyjczyków i producentów napojów na wprowadzony podatek. Wielka Brytania szczyli się opinią lidera w skali międzynarodowej w zakresie pracy w sferze przemysłu na rzecz redukcji soli w jedzeniu, a najnowsza ustawa rządu ma zmusić producentów napojów do analogicznych działań.

Ryzyko zdrowotne, które niesie za sobą cukier stało się bardzo dobrze widoczne w ostatnich latach. Jest coraz więcej dowodów na to, że cukier powoduje próchnicę, cukrzycę i choroby serca. Jest także w dużej mierze odpowiedzialny za światową epidemię otyłości. Działacze i aktywiści wybrali słodkie napoje jako centrum swojej uwagi. Nie bez przyczyny- słodkie napoje bezpośrednio szkodzą zdrowiu, nie mają żadnych składników odżywczych, można je bez trudu zastąpić zdrowszymi substytutami, a także są łatwo definiowalne przez prawodawców.

Ustawa Wielkiej Brytanii jest przykładem wykorzystania podatków jako sposobu naprawienia negatywnych okoliczności zewnętrznych. Oznacza to, że całkowity koszt produktu dla jednostek i całego społeczeństwa nie jest tylko wyrażony w jego cenie. Niepożądane skutki zdrowotne są tu pierwszorzędnym przykładem.

Prawo w Meksyku (i podobny model w Berkeley, Kalifornia) także próbuje naprawiać tego typu szkody. Podatki nakładane są tam nie po to, by przynosić dochód, ale raczej by zmienić zachowania i korzystnie wpływać na zdrowie publiczne. Analiza meksykańskiego podatku w *The BMJ* sugeruje, że taktyka ta się sprawdza. Badania pokazały, że sprzedaż napojów słodkich spadła o 12% pod koniec pierwszego roku, przy 10% podwyżce cen ([M. A. Colchero et al. Br. Med. J. 352, h6704; 2016](#)).

Rząd Wielkiej Brytanii ma podobny cel. Podatek jest nastawiony na redukcję otyłości u dzieci, a dochód z niego zostanie przeznaczony na dodatki żywieniowe i sportowe dla szkół.

Jednak Brytania próbuje robić to w nieco inny sposób. Zamiast podatku wprowadzanego bezpośrednio od ceny napoju (jak w innych krajach), będzie to opłata nałożona na producenta. Od kwietnia 2018 roku, producenci słodkich napojów będą zmuszeni płacić 18p od każdego litra napoju o zawartości 5-8 gramów cukru na 100 mililitrów i 24p od litra napoju posiadającego więcej niż 8 gramów (2 łyżeczki) cukru na 100 mililitrów. Coca-Cola na przykład zawiera 10,6 grama cukru na 100 mililitrów.

Ostateczne szczegóły zostaną ustalone w nadchodzących miesiącach, a moment wprowadzenia podatku jest ustalony tak, by dać producentom wystarczająco dużo czasu, by obniżyć zawartość cukru w ich produktach i zmienić strategię reklamową. Po nałożeniu opłaty, to firmy będą decydować czy i jak zmienią ceny swoich produktów.

Taka zmiana przynosi skutki globalne. Jeśli będzie skuteczna, zmiana zawartości cukru w produktach będzie ważnym zwycięstwem. Będzie modelem dla krajów, które nie chcą wprowadzać podatku bez umożliwienia przemysłowi uprzedniej do niego adaptacji. Możliwe jednak, że producenci zechcą utrzymać poziom cukrów w napojach i albo wziąć na siebie dodatkowe opłaty, albo przerzucić je na klientów, ale na całej gamie swoich produktów. To oznaczałoby relatywnie mały wzrost cen i co za tym idzie, nie przyniosłoby spadku konsumpcji.

Rosnąca popularność podatków od niezdrowej żywności i napojów sugeruje, że analogiczna interwencja jest możliwa w przypadku emisji gazów cieplarnianych.

Rolnictwo jest odpowiedzialne za nawet 30% światowej emisji gazów cieplarnianych, co jednak często zostaje przeoczone podczas szczytów klimatycznych.

Opodatkowanie jedzenia, które jest odpowiedzialne za wysokie emisje gazów cieplarnianych, kiedy jest produkowane i transportowane, może przynieść korzyść zdrowiu ludzi i planety. Oczywistym punktem startowym jest tu czerwone mięso, w tym wołowina i jagnięcina. Badania wskazują, że podatek naniesiony w tym obszarze podniósłby ceny o 5-45%, natomiast konsumpcja spadłaby o 20%. Razem z mniejszymi zmianami cen innych produktów, to pozwoliłoby zmniejszyć emisje Wielkiej Brytanii o niemal 19 ton dwutlenku węgla rocznie- czyli odpowiednik 85 000 lotów Boeinga 747 z Londynu do Nowego Jorku. Cukier to więc dobry początek, ale możemy mierzyć wyżej.

Źródło: <http://www.nature.com/news/sugar-tax-could-sweeten-a-market-failure-1.19646>

<http://laboratoria.net/naturecom/25251.html>

**Informacje dnia:** [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rządziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rządziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

**Partnerzy**